

W innym lesie, w innym sadzie – Halina Kunicka

Gdybym spotkała ciebie znowu pierwszy raz
Ale w innym sadzie w innym lesie
Może by inaczej nam zaszumiał las
Wydłużony mgłami na bezkresie
Może innych kwiatów wśród zieleni bruzd
Jęłyby się dłonie dreszczem czynne
Może by upadły z niedomyślnych ust
Jakieś inne słowa jakieś inne
Może by i słońce zniewoliło nas
Do spłynięcia duchem w róż kaskadzie
Gdybym spotkała ciebie znowu pierwszy raz
Ale w innym lesie w innym sadzie
Gdybym spotkała ciebie znowu pierwszy raz
Ale w innym sadzie w innym lesie
Może by inaczej nam zaszumiał las
Wydłużony mgłami na bezkresie
Może innych kwiatów wśród zieleni bruzd
Jęłyby się dłonie dreszczem czynne
Może by upadły z niedomyślnych ust
Jakieś inne słowa jakieś inne
Może by i słońce zniewoliło nas
Do spłynięcia duchem w róż kaskadzie
Gdybym spotkała ciebie znowu pierwszy raz
Ale w innym lesie w innym sadzie



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych